

Sygn. akt IC 2112/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2012 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Hübscher

Protokolant : Karolina Kołodziejczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2012 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji

I. powództwa oddała;

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 3.617zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu.

Sygn. akt I C 2112/12

UZASADNIENIE

Powód J. S. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Sp. z o. o. w W. domagał się zwolnienia od egzekucji samochodu osobowego marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), zajętego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku T. G. w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego w sprawie o sygn. akt KM 3496/11.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu 6 czerwca 2012 roku nabył od Z. J. samochód osobowy marki A. (...). Po zapłacie ceny sprzedaży pojazd został mu wydany. Fakt nabycia samochodu powód zgłosił do urzędu skarbowego i zapłacił podatek od czynności cywilnoprawnych. W dniu 19 czerwca 2012 roku powód poprosił sprzedającego o sprawdzenie pojazdu w związku ze zgłoszonymi uwagami dotyczącymi pracy podzespołów. W dniu 20 czerwca 2012 roku w K., Komornik Sądowy T. G. dokonał zajęcia powyższego samochodu. Pismem z dnia 3 lipca 2012 roku powód wezwał stronę pozwaną do zwolnienia zajętego pojazdu w terminie do 10 lipca 2012 roku pod rygorem wystąpienia z powództwem o zwolnienie od egzekucji.

Strona pozwana (...) Sp. z o. o. w W. wniosła o oddalenie powództwa.

Strona pozwana kwestionowała fakt zawarcia umowy pomiędzy dłużnikiem Z. J. , a powodem przed datą zajęcia pojazdu przez Komornika, tj. przed 20 czerwca 2012 roku. Strona pozwana zaprzeczała prawdziwości umowy z dnia 6 czerwca 2012 roku w tym również w zakresie daty jego sporządzenia i twierdziła, że umowa została antydatowana i wytworzona dla celów niniejszego postępowania w celu zniweczenia postępowania egzekucyjnego i zwolnienia pojazdu spod egzekucji. Strona pozwana zarzucała, że rzekoma umowa sprzedaży pojazdu obejmuje „cały pojazd”, gdy tymczasem dłużnik jest właścicielem 51% udziału

w pojeździe. Oznacza to, że umowa jest w części bezskuteczna, gdyż rozporządza częścią pojazdu nie stanowiącą własności dłużnika. Powód również wzywał do zwolnienia całego pojazdu, nie zaś 51%. Powód twierdzi, że cena została zapłacona, jednakże nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu. Ponadto strona pozwana zarzucała, że złożenie deklaracji w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnych nastąpiło 20 dni po rzekomym zakupie i 5

dni po zajęciu komorniczym z jednoczesnym przekroczeniem 14 dniowego terminu na zapłatę podatku wyznaczonego przez ustawodawcę. Powyższe okoliczności świadczą o fikcyjnym przeniesieniu własności pojazdu, dokonanym już po zajęciu przez komornika. W chwili zajmowania pojazdu przez komornika znajdowały się w nim duże ilości dokumentów luźnych należących do dłużnika, co przeczy tezie powoda, jakoby samochód został mu wypożyczony dzień wcześniej. Ponadto w trakcie zajęcia, dłużnik oświadczył, że jest to jego pojazd. Strona pozwana zarzucała również, że powód nie dołączył do pozwu dowodu rejestracyjnego pojazdu zawierającego datę zgłoszenia przerejestrowania pojazdu, nie uczynił tego także dłużnik podczas zajęcia. Podczas zajęcia dłużnik nie okazał umowy sprzedaży pojazdu, nie podał danych osoby rzekomo będącej właścicielem. Strona pozwana zaprzeczała także prawdziwości porozumienia z 6 czerwca 2012 roku. Swoje stanowisko uzasadniała tym, że powyższy dokument również został wytworzony dla celów niniejszego postępowania. Powyższe porozumienie nie zostało dołączone do wezwań kierowanych do strony pozwanej, a także do skarg na czynności komornika.

Ostatecznie powód żądał zwolnienia od egzekucji przysługującego mu udziału w pojeździe, wynoszącego 51% (k. 52). Powód twierdził, że wbrew porozumieniu do umowy sprzedaży z 6 czerwca 2012 roku, sprzedający Z. J. nie spłacił kredytu samochodowego z otrzymanej od niego ceny sprzedaży i dlatego zamierza dokonać spłaty kredytu samodzielnie.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 20 czerwca 2012 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kłodzku dokonał zajęcia samochodu osobowego marki A. (...), który użytkował dłużnik Z. J.. Podczas zajęcia dłużnik stwierdził, że współwłaścicielem samochodu jest S. C. Bank we W.

z udziałem wynoszącym 49% i że on jest współwłaścicielem w pozostałej części.

W dniu zajęcia dłużnik nie powoływał się na fakt sprzedaży samochodu, nie ujawnił danych osobowych powoda (nabywcy pojazdu), nie okazał umowy sprzedaży.

(dowód: film z zajęcia 2:38, k. 82; pismo S. C. Bank we W. z 05.07.2012 r., k. 114; protokół zajęcia ruchomości, k. 113; zeznania świadków B. L. protokół k.115, e-protokół k. 118 - 09:00; T. G. protokół k.115, e-protokół k.116, e-protokół k.118 - 51:50; 01:19:30)

Pismami z dnia 22 czerwca i 25 czerwca 2012 roku, powód zawiadomił komornika sądowego – T. G., że w dniu 20 czerwca 2012 roku w K. dokonał zajęcia jego samochodu marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który nabył od Z. J. i domagał się zwrotu pojazdu.

(dowód: pisma powoda do komornika z 22 i 25 .06.2012 r., k. 10-14)

Pismem z dnia 3 lipca 2012 roku, powód zwrócił się też do strony pozwanej o zwolnienie zajętego samochodu. W piśmie tym powód oświadczył, że samochód jest jego własnością i że zajęcie zostało dokonane pomimo wyjaśnień dłużnika i informacji o zmianie właściciela pojazdu. Ponadto powód podał, że został właścicielem samochodu na podstawie umowy sprzedaży z dnia 6 czerwca 2012 roku i że oczekuje zwolnienia samochodu od egzekucji do dnia 10 lipca 2012 roku. Posługiwał się umową nazwaną „umową sprzedaży samochodu” datowaną dnia 6 czerwca 2012 roku.

(dowód: pismo powoda do strony pozwanej z 03.07.2012 r., k. 15)

Deklarację w sprawie podatku od czynności cywilnoprawnej powód złożył w Urzędzie Skarbowym w S. w dniu 25 czerwca 2012 roku i w tym dniu uiścił podatek w kwocie 2760 zł. W deklaracji podatkowej powód nie wspominał o tym, że w 49% współwłaścicielem pojazdu jest Bank.

(dowód: deklaracja podatkowa k.5, dowód wpłaty k.8)

Dłużnik wnosił skargi na czynności komornika, jednakże nie zostały one uwzględnione.

(dowód: zeznanie świadka T. G. 01:08:00)

W dniu 15 października 2012 roku samochód osobowy marki A. (...) został sprzedany na licytacji.

(dowód: oświadczenie strony pozwanej na rozprawie w dniu 25.10.2012 r., k. 91; zeznania świadków B. L. i T. G.)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić.

Zgodnie z art. 841§1 kodeksu postępowania cywilnego (kpc) osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa.

Istotę powództwa ekscydencyjnego stanowi żądanie zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji. Dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu podstawowe znaczenie ma zatem określenie, co jest przedmiotem egzekucji skierowanej do rzeczy ruchomej, zwłaszcza na etapie po dokonaniu sprzedaży tej rzeczy przez komornika, oraz jakie czynności wyznaczają początek i koniec tego rodzaju egzekucji.

Przedmiotem egzekucji z rzeczy ruchomej jest ta rzecz, a w razie jej sprzedaży przez komornika – środki pieniężne uzyskane ze sprzedaży. Rozstrzyga

o tym cel egzekucji, którym jest zaspokojenie wierzyciela; egzekucja z rzeczy ruchomej zmierza do jej sprzedaży i przeznaczenia uzyskanych środków na poczet egzekwowanej wierzytelności. Czas trwania tej egzekucji wyznaczają dwie czynności – dokonanie zajęcia rzeczy ruchomej oraz przekazanie środków uzyskanych ze sprzedaży osobie uprawnionej (wierzycielowi), chyba że wcześniej postępowanie egzekucyjne zostanie umorzone. Oznacza to, że prawidłowo i efektywnie prowadzona egzekucja do rzeczy ruchomej prowadzi z reguły do przekształcenia przedmiotu egzekucji: z chwilą sprzedaży przestaje nim być rzecz zajęta, a staje się nim jej substrat pieniężny. Skoro zatem art. 841 kpc uprawnia osobę trzecią do żądania zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, która narusza jej prawa, nie czyniąc różnicy, o jaki przedmiot chodzi, należy przyjąć, że dotyczy przedmiotu egzekucji w całym czasie jej trwania, a więc od zajęcia do chwili przekazania kwoty uzyskanej z jej sprzedaży wierzycielowi.

Po sprzedaniu przez komornika zajętej rzeczy ruchomej powód,

z zachowaniem miesięcznego terminu przewidzianego art. 841§3 kpc, może – aż

do chwili przekazania wierzycielowi kwoty uzyskanej ze sprzedaży – żądać zwolnienia tej kwoty od egzekucji, albo, jak w rozpoznawanej sprawie (czego powód nie uczynił) zmienić pierwotne żądanie o zwolnienie zajętego przedmiotu na żądanie zwolnienia od egzekucji sumy pieniężnej. Już tylko z tego względu powództwo podlegało oddaleniu. Powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji można wnieść od czasu wszczęcia egzekucji (zajęcia przedmiotu), aż do czasu rozpoczęcia licytacji tego przedmiotu. Tylko w tym okresie możliwa jest ochrona praw podmiotowych powoda w sposób przewidziany w art. 841§1 kpc. Jeżeli zatem nabywca licytowanej rzeczy skutecznie nabył jej własność, powództwo z art. 841§1 kpc nie może już odnieść skutku prawnego (wyrok SN z 19.12.2002 r., II CKN 1071/00, niepubl.).

Powództwo interwencyjne z art. 841 kpc ma na celu wyjęcie od egzekucji, a więc zapobieżenie możliwości zaspokojenia się wierzyciela. Staje się ono bezprzedmiotowe po zaspokojeniu wierzyciela. Niemożność wytoczenia powództwa z art. 841 kpc na skutek zakończenia postępowania egzekucyjnego otwiera drogę do rozważenia ewentualności domagania się przez osobę trzecią, której prawa zostały naruszone, wydania przedmiotu zaspokojenia, jego równowartości lub odszkodowania, ale rozstrzygnięcie tego rodzaju żądań nie jest dopuszczalne w sprawie z powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji (art. 321§1 kpc). W sprawie o zwolnienie zajętej rzeczy od egzekucji powód może – po dokonaniu przez komornika sprzedaży tej rzeczy – zmienić roszczenie na żądanie zwolnienia od egzekucji kwoty pieniężnej uzyskanej ze sprzedaży (wyrok SN z 24.10.2007 r., IV CSK 271/07).

Wskazać również należy, że powód, jako strona postępowania, ma obowiązek dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą oraz przedstawiać dowody (art. 3 kpc - strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody). Zaniedbanie tego obowiązku może uzasadniać negatywne konsekwencje procesowe, w tym w postaci przyjęcia przez sąd dorozumianego przyznania faktu podniesionego przez stronę przeciwną. Ciężar udowodnienia faktu rozumieć należy z jednej strony jako obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a z drugiej konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku, lub jego nieskuteczności. Tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach procesu (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc), spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 kodeksu cywilnego (kc)). Jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa, tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda. Tej regule dowodzenia powód nie sprostał. To w interesie strony, jakim jest wygranie procesu, jest podjęcie wszelkich możliwych czynności procesowych w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach. Zgodnie z art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Opierając się na tej regule, doktryna i judykatura przyjmują zgodnie, że powód powinien udowodnić fakty, z których wywodzi dochodzone roszczenie, a pozwany – fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda; fakty tamujące lub niweczące roszczenie powinien udowodnić przeciwnik tej strony, która wystąpiła z roszczeniem, a więc w zasadzie pozwany.

Strona pozwana zaprzeczyła prawdziwości dokumentu prywatnego złożonego przez powoda w postaci umowy sprzedaży i porozumienia z 6 czerwca 2012 roku.

Zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego złożonego przez jedną ze stron procesu przenosi na drugą stronę (zaprzeczającą) ciężar wykazania, że dokument nie jest prawdziwy. Dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233§1 kpc. Dlatego dopiero w procesie strona przeciwna może zaprzeczyć prawdziwości dokumentu prywatnego. Zatem dopiero po zaprzeczeniu prawdziwości dokumentu prywatnego przez stronę pozwaną, powód był zobowiązany do udowodnienia prawdziwości dokumentu prywatnego w postaci umowy sprzedaży z 6 czerwca 2012 roku i porozumienia z tej samej daty, czego nie uczynił. Brak reakcji procesowej powoda na stanowisko zaprezentowane przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew uzasadnia ocenę, iż zostało ono przyznane przez powoda.

Ocenę powyższą uzasadnia to, że w dniu 23 października 2012 roku powodowi doręczono odpis odpowiedzi na pozew (k. 101). Powód nie wdał się w spór ze stroną pozwaną co do jej twierdzeń faktycznych, a mianowicie, że powód nie posiada przymiotu właściciela, gdyż mająca prowadzić do nabycia własności pojazdu marki A. umowa sprzedaży jest dotknięta wadą oświadczenia woli w postaci pozorności.

W okolicznościach stanu faktycznego ustalonego w przedmiotowej sprawie istnieją podstawy do uznania, że strona pozwana wykazała pozorność, a tym samym nieważność umowy sprzedaży spornego pojazdu. Zakwestionowanie przez stronę pozwaną nabycia prawa własności przedmiotowego pojazdu w drodze umowy sprzedaży wymagało udowodnienia, iż obie strony tej czynności były zgodne co do tego, że w rzeczywistości jedynie pozorują zawarcie umowy sprzedaży.

Zgodnie z treścią art. 83 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej, np. zawierają umowę sprzedaży.

Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem

stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie stron na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana.

Czynność prawna pozorna jest dotknięta nieważnością (nieważność bezwzględna). Czynność taka nie wywołuje żadnych skutków prawnych od początku (ex tunc). Pozorność czynności prawnej może być dowodzona wszystkimi środkami dowodowymi (zeznaniem świadków, przesłuchaniem stron itp.) także wówczas, gdy czynność pozorna została stwierdzona dokumentem, a także między uczestnikami tej czynności.

Przez umowę sprzedaży, zgodnie z art. 535 kc, sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. W myśl natomiast art. 155§1 kc umowa sprzedaży (i inne tam określone umowy) rzeczy określonej co do tożsamości, a taką rzeczą jest sporny pojazd, przenosi własność na nabywcę, chyba że przepis szczególny albo same strony postanowią inaczej.

Zdaniem sądu strona pozwana dowiodła, że powód nie jest właścicielem udziału w pojeździe, wynoszącego 51%. Potwierdziły to zeznania zawnioskowanych przez stronę pozwaną świadków B. L. i T. G. oraz pozostałych zawnioskowanych przez pozwaną dowodów – protokołu zajęcia ruchomości z 20 czerwca 2012 roku wraz z filmem z tej czynności. Podkreślić należy, że dłużnik w chwili zajęcia pojazdu nie wymienił danych osobowych powoda jako nabywcy, nie okazał umowy sprzedaży udziału w pojeździe wynoszącego 51% wraz z porozumieniem do tejże umowy z 6 czerwca 2012 roku. Natomiast dłużnik oświadczył, że współwłaścicielem samochodu jest również (...) Bank S.A. z siedzibą we W. z udziałem wynoszącym 49%, co potwierdza także pismo tego Banku z dnia 5 lipca 2012 r. (k. 114). Powyższe okoliczności wskazują, że zarzuty strony pozwanej, iż powód nie posiada przymiotu właściciela, okazał się zasadny, zaś mająca prowadzić do nabycia udziału w pojeździe, wynoszącego 51% umowa sprzedaży jest dotknięta wadą oświadczenia woli w postaci pozorności.

Reasumując, powództwo podlegało oddaleniu z dwóch powodów:

po pierwsze: nabywca licytowanego pojazdu skutecznie nabył jego własność, dlatego powództwo z art. 841§1 kpc nie mogło już odnieść skutku prawnego i stało się bezprzedmiotowe po zaspokojeniu wierzyciela. Po drugie, powód nie wykazał, że był właścicielem udziału w pojeździe, wynoszącego 51%. Powód zaniedbał tego obowiązku i dlatego poniósł negatywne konsekwencje procesowe w postaci niekorzystnego dla niego wyniku procesu.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Istotność określonego faktu wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami faktycznymi stron, przede wszystkim zaś z podstawą faktyczną powództwa. Wnioski dowodowe wskazywane przez powoda nie zmierzały do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, dlatego nie zostały przez sąd uwzględnione. Jeżeli więc strona składa wnioski dowodowe zmierzające do ustalenia faktów niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, to należy to uznać za działanie zmierzające jedynie do zwłoki w postępowaniu. Z tych względów Sąd pominął wnioski dowodowe powoda o przesłuchanie świadków Z. J. i I. G. oraz wniosek o przesłuchanie stron. Powyższe wnioski dowodowe nie miały zresztą znaczenia, gdyż powództwo z art. 841§1 kpc nie mogło już odnieść skutku prawnego i stało się bezprzedmiotowe po zaspokojeniu wierzyciela.

Z powyższych względów orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.s

O kosztach procesu orzeczono przyjmując, iż strona pozwana jest stroną wygrywającą sprawę, na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. i §6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Na koszty procesu w wysokości 3.617 zł

składają się następujące kwoty: 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Tym się kierując orzeczono jak w wyroku.